

# **POLSKA W EUROATLANTYCKIEJ PRZESTRZENI BEZPIECZEŃSTWA. MIEJSCE POLSKI W NATO I UNII EUROPEJSKIEJ**

**Zdzisław Nowakowski<sup>1</sup>, Igor Protasowicki<sup>2</sup>**

## **1. Euro-atlantycka przestrzeń bezpieczeństwa**

O genezie wspólnego obszaru bezpieczeństwa Europy i Północnego Atlantyku można mówić od czasu walki o niepodległość Stanów Zjednoczonych Ameryki Północnej. Kraj ten powstał na terenie kolonii europejskich walczących o niepodległość. Droga do niepodległości terytoriów zależnych zaangażowała militarnie państwa sprawujące nad nimi władzę. Bezpieczeństwo tego regionu, rozumiano wówczas jako zachowanie ciągłości władzy Europejczyków, natomiast sprawy kolonii traktowano z uwagą zbliżoną sprawom wewnętrznym. Wprawdzie interwencje zbrojne zakończyły się niepowodzeniem Europy, jednak szybko nawiązano między tymi obszarami współpracę.

Współpraca państw europejskich ze Stanami Zjednoczonymi na dobre rozpoczęła się w trakcie I wojny światowej. Wówczas pierwszy raz, poza wsparciem politycznym, Europa mogła liczyć także na wsparcie materialne ze strony USA, głównie pod postacią sprzętu wojskowego i pożyczek udzielanych sojusznikom na jego zakup.

Po wojnie doszło do dalszego zacieśnienia współpracy między kontynentami. Z inicjatywy prezydenta Stanów Zjednoczonych Woodrow Wilsona 28 czerwca 1919 roku na konferencji w Wersalu podpisano Statut Ligi Narodów, który stał się następnie elementem traktatu wersalskiego i wszedł w życie 10 stycznia 1920 roku po zakończeniu procesu ratyfikacji. I wojna światowa była zarazem pierwszą wojną totalną, odciskającą swe piętno także na ludności cywilnej. Liga Narodów powstała w odpowiedzi na straty poniesione przez państwa w trakcie działań wojennych i miała strzec, by państwa nie uciekały się do rozwiązań siłowych jako instrumentów osiągnięcia celów swojej polityki.

Potwierdziło to związek Europy ze Stanami Zjednoczonymi, natomiast za jednoznaczne potwierdzenie powstania euro-atlantyckiej przestrzeni bezpieczeństwa odczytać można zawiązanie Paktu Brianda-Kelloga. 27 sierpnia 1927 roku w wyniku rozmów francuskiego ministra spraw zagranicznych Aristide Brianda z amerykańskim sekretarzem stanu Frankiem B. Kellogiem podpisano traktat do dziś stanowiący jeden z najważniejszych dokumentów z zakresu prawa międzynarodowego. W jego niezmiernie krótkiej treści zawarto pełne wyrzeczenie się stosowania siły przez państwa-sygnatariuszy w prowadzonej przez nie polityce zagranicznej.

---

<sup>1</sup> prof. dr inż. Zdzisław Nowakowski, Rektor Wyższej Szkoły Informatyki, Zarządzania i Administracji w Warszawie.

<sup>2</sup> mgr Igor Protasowicki, Asystent, Wyższa Szkoła Informatyki, Zarządzania i Administracji w Warszawie.

Wprawdzie pakt paryski podpisały 62 państwa, mimo to 1 września 1939 roku doszło do agresji jednego z państw-sygnatariuszy na drugie. Od ataku Niemiec na Polskę zaczęła się II wojna światowa i zarazem kolejny etap zacieśniania stosunków transatlantyckich. Bez zaangażowania Stanów Zjednoczonych nie udało się państwom europejskim wygrać tej wojny.

Kolejnym przejawem współpracy międzynarodowej między państwami europejskimi i Stanami Zjednoczonymi było utworzenie 24 października 1945 roku Organizacji Narodów Zjednoczonych, która miała zastąpić nieudolną, jak się okazało, Ligę Narodów i stanąć na straży przestrzegania pokoju i bezpieczeństwa oraz praw człowieka na świecie.

Obie strony miały swój interes w rozwijaniu kontaktów, mając na uwadze przede wszystkim sprawy związane z bezpieczeństwem. Ponadto kraje Europy Zachodniej i Stany Zjednoczone łączyły także wyznawane wspólnie wartości takie jak: wolność, demokracja, wolny rynek i pluralizm<sup>3</sup>.

Poza wsparciem politycznym i wojskowym do Europy napłynęła także pomoc rzeczowa z USA. Program pomocy gospodarczej Stanów Zjednoczonych dla Europy (European Recovery Program) zwany także Planem Marshalla funkcjonował w latach 1948-1952, a beneficjentami były wyczerpane i zniszczone przez działania wojenne państwa europejskie o demokratycznym systemie rządów. Wartość udzielonej pomocy przekroczyła 14 miliardów dolarów (równowartość 140 miliardów dolarów obecnie), a najbardziej skorzystały z niej Wielka Brytania i Francja.

Był to też początek kształtowania się pozycji USA jako światowego mocarstwa. Kraj ten był w najmniejszym stopniu zniszczony przez działania wojenne, a ogromne zapotrzebowanie całego świata na nowe technologie, sprzęt oraz żywność dodatkowo napędziły jego gospodarkę. Ponadto państwa europejskie utraciły zdecydowaną większość swoich kolonii zamorskich, tym samym tracąc część dochodów. W krótkim czasie Stany Zjednoczone zyskały pozycję pozwalającą im narzucać swoje warunki innym państwom.

W 1955 roku państwa strefy, cały czas mające w pamięci straty poniesione podczas II wojny światowej, zawiązały organizację polityczno-wojskową, która miała zapewnić im bezpieczeństwo na zasadach wzajemnej współpracy. NATO bardzo szybko stało się głównym gwarantem stabilności światowego ładu, rywalizując z powołanym przez blok wschodni Układem Warszawskim. Mimo kryzysów, do których dochodziło między blokami w okresie „zimnej wojny”, udało się uchronić świat od kolejnego globalnego konfliktu. Dynamicznie rozwijające się USA natomiast stało się liderem NATO oraz zdobyło pozycję dominującą w ONZ.

Wpływ Stanów Zjednoczonych na politykę europejską widać także na przykładzie KBWE i OBWE. Pierwsze konferencje w latach '70. mające na celu stabilizację i umocnienie bezpieczeństwa w Europie odbyły się z udziałem delegacji amerykańskiej. Zbiegło się to z okresem odprężenia w stosunkach Wschód-Zachód. Pojawiały się wprawdzie głosy o zmniejszaniu się wpływu USA w Europie, jednak faktyczną zmianę zależności między kontynentami przyniosło zakończenie zimnej wojny<sup>4</sup>.

---

<sup>3</sup> E.L. Frost, *Transatlantic Trade. A Strategic Agenda*, Waszyngton, maj 1997, s. 29

<sup>4</sup> A. Jarczewska-Romaniuk, *Unia Europejska a idea transatlantycka – partnerstwo transatlantyckie u progu nowego wieku*, Warszawa 2002, s. 276

Narastający po II wojnie światowej wpływ Stanów Zjednoczonych w Europie w pewnej chwili zamiast je zwiększać zaczął zagrażać bezpieczeństwu politycznemu państw europejskich. Aby poszerzyć swoje możliwości i zmniejszyć wpływ USA na politykę europejską państwa regionu dążyły do zwiększenia integracji w ramach kształtującego się systemu Unii Europejskiej.

Po upadku Związku Radzieckiego umocniła się pozycja państw Europy Zachodniej. Wrócono w szerszym stopniu do idei integracji europejskiej, natomiast wspólne wartości zaczęły górować nad interesami poszczególnych państw. „Zmiany postawiły pod znakiem zapytania dotychczasową formułę partnerstwa atlantyckiego, znikło bowiem bezpowrotnie zagrożenie ze strony ZSRR, co w konsekwencji doprowadziło do wzrostu bezpieczeństwa w Europie. Kluczowymi problemami stało się określenie nowej roli Stanów Zjednoczonych i NATO (które stanowiło instytucjonalną podstawę obecności amerykańskiej w Europie), a także ustalenie jasnych zasad, zgodnie z którymi obie strony współpracowały w dziedzinie gospodarki oraz przy zapobieganiu i rozwiązywaniu konfliktów”<sup>5</sup>.

Zatem obecnie stosunki w euro-atlantycznej przestrzeni bezpieczeństwa regulowane są przez dwie organizacje. W Unii Europejskiej trwają prace nad przygotowaniem prawnych i instytucjonalnych ram autonomicznego zapewniania bezpieczeństwa swoim członkom, zanim to nastąpi Unia zdana jest na bliską współpracę ze zdominowanym przez Stany Zjednoczone NATO. Utrzymanie równowagi między zachowaniem autonomii i zapewnieniem bezpieczeństwa obywatelom jest jednym z największych problemów Unii Europejskiej.

Dotychczasowe stanowisko Polski zakładało gwarantowanie stabilności i bezpieczeństwa europejskiego, możliwe, zdaniem rządu, tylko poprzez obecność Stanów Zjednoczonych w sprawach europejskich, natomiast europejskie strategie obronne powinny być włączone do strategii atlantyckiej. Polska „Stara się pogodzić racje europejskie, wspólnoty, której jest aktywnym członkiem, z racjami wynikającymi z wyjątkowej pozycji i przywództwa Stanów Zjednoczonych, szczególnie w zakresie stosunków transatlantyckich”<sup>6</sup>.

Daje się natomiast zauważyć pewne osłabienie więzi transatlantyckiej po stronie Europy. Niewątpliwy wpływ ma na to amerykański plan rozbudowy tarczy antyrakietowej, według którego część elementów miałaby znaleźć się na terenie państw członkowskich Unii Europejskiej. Budzi to liczne kontrowersje, które nie gasną mimo prób wyjaśnienia sytuacji przez dyplomację amerykańską. Zdaniem rządu USA system zwiększyłby bezpieczeństwo europejskich sojuszników USA, natomiast sam w sobie nie stanowi zagrożenia. Europejscy sojusznicy USA natomiast widzą w amerykańskich planach nasilanie się izolacjonizmu, co z kolei może doprowadzić do rozejścia się strategicznych interesów Ameryki i Europy, lub wręcz rozłamu w NATO<sup>7</sup>. Sytuacja ta od ujawnienia planów i rozpoczęcia negocjacji z państwami, na terytorium których miałyby powstać instalacje nie uległa większym zmianom.

## 2. Bezpieczeństwo Polski przed przystąpieniem do NATO

Od 14 maja 1955 roku gwarancje bezpieczeństwa Europy Środkowo-Wschodniej pochodziły z postanowień Układu o Przyjaźni, Współpracy i Pomocy Wzajemnej, zwanego

---

<sup>5</sup> J. Czaja (red.), Euroatlantycka przestrzeń bezpieczeństwa, Warszawa 2005, s. 108

<sup>6</sup> Ibidem, s. 111

<sup>7</sup> K. Darewicz, Tarcza Ameryki, „Rzeczpospolita”, 31 maja 2000

potocznie Układem Warszawskim. Został on zawiązany jako przeciwwaga dla NATO, postrzeganego przez ZSRR jako główne zagrożenie dla regionu.

„Gwarancje bezpieczeństwa dawały Zjednoczone Siły Zbrojne Układu Warszawskiego, w skład których wchodziły kontyngenty oddawane do dyspozycji przez poszczególne państwa członkowskie. Siły te miały być użyte w razie napaści na któreś z państw sygnatariuszy, za potencjalnego wroga uważano wówczas NATO. Dowództwo Układu zostało ulokowane w Moskwie, natomiast sztaby armii państw członkowskich podlegały X Zarządowi Sztabu Generalnego Armii Radzieckiej, naczelnym dowódcą był marszałek, jednocześnie będący pierwszym zastępcą ministra obrony ZSRR. Jak zatem widać nie był to układ stron równorzędnych”<sup>8</sup>.

Na początku lat '90. pojawiły się pierwsze głosy dotyczące konieczności rozwiązania Układu. Nowa sytuacja w jakiej znalazły się kraje powiązane z ZSRR w wyniku przemian zachodzących w Rosji dawała więcej możliwości samodzielnego podejmowania decyzji. Proces demokratyzacji w państwach regionu stworzył okoliczności przychylne całkowitemu oderwaniu polityki wewnętrznej od wpływów z Moskwy.

Sam ZSRR pogrążał się w coraz większym kryzysie, wycieńczony zarówno przez problemy wewnętrzne jak i prowadzoną przez Armię Czerwoną operację w Afganistanie, która okazała się bardzo kosztowna. Rosjanie skoncentrowali się na ratowaniu państwa, sprawy zewnętrzne odsuwając na plan dalszy z braku możliwości prowadzenia aktywnej polityki na tym polu.

24 września 1990 z Układu wystąpiło NRD, które wówczas było w trakcie integracji z RFN. Był to wyraźny sygnał dla innych członków, że jeśli Układ się nie rozpadnie, to przynajmniej czekają go gruntowne zmiany. Wątpliwości rozwiano w roku następnym, Michaił Gorbaczow napisał do Lecha Wałęsy: „Wyniki prac pełnomocnych komisji rządowych pozwalają w najbliższym czasie podjąć kroki zmierzające do likwidacji wojskowych struktur Układu Warszawskiego i zakończyć ten proces do 1 kwietnia 1991 roku”<sup>9</sup>. Był to pierwszy znak zbliżającego się końca Układu.

Do oficjalnego rozwiązania Układu Warszawskiego doszło 1 lipca 1991 roku w Pradze. Już wtedy było wiadomo, że powstała po jego rozpadzie dziurę w europejskim systemie bezpieczeństwa trzeba będzie w jakiś sposób wypełnić. Kraje byłego bloku wschodniego traktowały NATO z pewną dozą nieufności, jako dotychczasowego wroga, najlepszym rozwiązaniem na owe czasy wydawało się zwiększenie zaangażowania w proces instytucjonalizacji Konferencji Bezpieczeństwa i Współpracy w Europie. Podczas szczytu w Pradze podpisano „wspólny komunikat mówiący o potrzebie tworzenia nowego kształtu stosunków europejskich na zasadach sformułowanych w Akcie Końcowym KBWE i w Paryskiej Karcie Nowej Europy”<sup>10</sup> określając tym samym kierunek polityki po przemianach.

KBWE zawiązano po serii konferencji międzyrządowych w latach 1970-1974. Uczestniczyli w nich przedstawiciele państw Europejskich oraz USA i Kanady. Tematem rozmów był ład europejski, potwierdzony podpisanym w 1974 roku Aktem Końcowym KBWE.

---

<sup>8</sup> Z. Nowakowski, I. Protasowicki, Bezpieczeństwo polityczne i militarne Polski po 1989 roku, Rzeszów 2008, s. 35-36 (książka w druku)

<sup>9</sup> List Michała Gorbaczowa do Lecha Wałęsy, „Rzeczpospolita”, nr 37 z 13 lutego 1991

<sup>10</sup> J. Kukułka, Historia współczesna stosunków międzynarodowych, Warszawa 1996, s. 504

Polskie władze żywo interesowały się procesem KBWE w latach 1989-1993, następnie zainteresowanie to zaczęło słabnąć. Początkowo KBWE miało stanowić alternatywę wobec zdominowania bezpieczeństwa europejskiego przez NATO. Ustalenie pozycji KBWE względem NATO przysparzało trudności, jako że Rosja nadal usiłowała narzucać innym państwom swoje zdanie. Jasne było natomiast, że to właśnie KBWE ma gwarantować bezpieczeństwo w regionie.

W polityce europejskiej pojawiały się koncepcje reformowania światowego systemu bezpieczeństwa. Rosja uznała, że w nowych warunkach NATO utraciło mandat funkcjonowania i należy na bazie KBWE utworzyć nowy system, któremu podporządkowano by zarówno NATO jak i Unię Zachodnioeuropejską. Inną koncepcją wyłonioną na początku lat '90. było utworzenie NATO-bis, czyli organizacji, która miała zrzeszać państwa rozwiązane już Układu Warszawskiego, ale nie podporządkowanej Rosji. W dłuższej perspektywie okazało się jednak, że koncepcje te odbiegają od prowadzonej przez Polskę polityki. Od 1993 roku coraz odważniej podchodzono do kwestii współpracy z NATO i zmiany na tym polu mogły doprowadzić do opóźnienia możliwego procesu.

W tym czasie zainteresowanie Polski rozwojem samego KBWE nie malało. „Nie zgodzono się - mimo sugestii Rosji – na podporządkowanie KBWE struktur NATO i UZE, ale w zamian przyjęto, że państwa uczestniczące będą poszukiwały pokojowego rozwiązania sporów lokalnych przede wszystkim w ramach KBWE, zawsze podejmą decyzję o przekazaniu sporu do rozstrzygnięcia przez Radę Bezpieczeństwa ONZ. Uzgodniono, że żadne państwo uczestniczące nie będzie usiłowało narzucić wspólnej dominacji innemu. Wyrażono także opinię, że siły zbrojne państwa uczestniczącego mogą stacjonować na terenie innego państwa w zgodzie ze swobodnie wynegocjowanym porozumieniem, jak również w zgodzie z prawem międzynarodowym”<sup>11</sup>.

Poważne zmiany w kompetencjach konferencji wprowadzono 9-10 lipca 1992 roku podczas szczytu w Helsinkach. W spotkaniu wzięło udział 51 państw kształtujących bezpieczeństwo transatlantyckie. Podpisano „Wyzwania czasu przemian”, dokument określający kierunek dalszego rozwoju KBWE, włącznie z koniecznością nadania jej strukturom kompetencji podejmowania działań prewencyjnych i interwencyjnych<sup>12</sup>.

Dalszego przekształcenia dokonano 5-6 grudnia 1994 roku podczas konferencji przeglądowej w Budapeszcie. Podjęto wówczas decyzję o nadaniu KBWE ram instytucjonalnych i przekształceniu jej w Organizację Bezpieczeństwa i Współpracy w Europie. W dokumencie końcowym spotkania napisano: „KBWE jest strukturą bezpieczeństwa obejmującą państwa od Vancouver aż po Władywostok. Jesteśmy zdecydowani dać KBWE nowy impuls polityczny, czyniąc ją tym samym zdolną do odegrania kluczowej roli w stawianiu czoła wyzwaniom dwudziestego pierwszego wieku. Dla odzwierciedlenia tej determinacji KBWE nosić będzie od dnia dzisiejszego nazwę Organizacji Bezpieczeństwa i Współpracy w Europie (OBWE)”.

Jednak Polska polityka bezpieczeństwa coraz mocniej związana była z NATO, przez co współpraca w ramach struktur europejskich znalazła się na drugim planie. Gwarancje bezpieczeństwa dawane krajom członkowskim przez OBWE są wyłącznie postanowieniami

---

<sup>11</sup> Z. Nowakowski, K. Rajchel, Budowa ogólouropejskiego systemu bezpieczeństwa w ramach KBWE, [w:] Zeszyty Naukowe WSIZiA, nr 1(5) 2007, Warszawa, s. 53

<sup>12</sup> A. Bloed (red.), The Challenges of Change: The 1992 Helsinki Follow-up Meeting, Dordrecht 1994

traktatowymi, nie ma żadnych sił wojskowych oddanych do dyspozycji organizacji. 19 listopada 1999 odbył się szczyt w Istambule na którym podpisano Kartę Bezpieczeństwa Europejskiego. Mimo zabiegów Rosji nie zdecydowano się na zwiększenie kompetencji OBWE w kwestii samodzielnego prowadzenia operacji wojskowych. W tych sprawach musi ona współpracować z inną organizacją.

Dla Polski OBWE jest jedynie instrumentem bezpieczeństwa służącym wczesnemu ostrzeganiu i zapobieganiu konfliktom, rozwiązywaniu kryzysów i zaprowadzaniu ładu politycznego po zakończeniu konfliktów. Rolę głównego gwaranta bezpieczeństwa politycznego i militarnego Polski przypisuje się NATO.

### 3. Przystąpienie Polski do Sojuszu

O możliwości przystąpienia Polski do Sojuszu Północnoatlantyckiego można mówić od 7-8 czerwca 1990 roku. Opublikowano wówczas dokument „Posłanie z Turneberry”, w którym znalazła się deklaracja współpracy NATO z państwami wcześniej uznawanymi za nieprzyjacielskie. 5-6 lipca tego samego roku obradowała w Londynie Rada Północnoatlantycka, która zaproponowała państwu rozpadającego się w tym czasie Układu Warszawskiego budowanie stosunków, umacnianie dialogu i rozwój współpracy wojskowej. Otwarte zainteresowanie nawiązaniem współpracy wyrażono natomiast podczas szczytu NATO w Rzymie 7-8 listopada 1991 roku. Opublikowano wówczas Koncepcję Strategiczną Sojuszu.

Polska bardzo szybko wykorzystała nadarżającą się okazję i 21 marca 1990 roku minister spraw zagranicznych Krzysztof Skubiszewski udał się z wizytą do Kwatery Głównej NATO do Brukseli. Stałe kontakty z Sojuszem nawiązano już w sierpniu, natomiast w dniach 13-15 września 1990 roku przebywał w Polsce sekretarz generalny NATO Manfred Wörner.

Współpraca NATO z państwami Europy Środkowo-Wschodniej przybrała charakter instytucjonalny, gdy pod koniec 1991 roku powołano Północnoatlantycką Radę Współpracy, która w 1997 roku przekształcona została w Euroatlantycką Radę Partnerstwa. Dzięki współpracy w ramach tych instrumentów Polska zyskała możliwość udziału w działaniach Sojuszu oraz współpracy, dającej dobrą pozycję do późniejszego rozpoczęcia negocjacji akcesyjnych.

Ogromnym krokiem w nawiązywaniu ścisłej współpracy był program „Partnerstwo dla Pokoju”. Mechanizm działania uzgodniono w Brukseli 11 stycznia 1994 roku. Była to odpowiedź amerykańskiej dyplomacji na postulaty kilku państw odnośnie przyspieszenia procesu przyjęcia ich do NATO oraz na sprzeciw Rosji. PdP skierowano do państw stowarzyszonych w OBWE, jednakże sam dokument ramowy nie dawał im gwarancji bezpieczeństwa<sup>13</sup>.

Polska podpisała dokument 2 lutego 1994 roku, tuż po Rumunii i Litwie. Pierwsza złożyła „Dokument Prezentacyjny” określający priorytety uczestnictwa w programie, oraz środki ich realizacji.

Rozmowy bezpośrednio dotyczące przystąpienia Polski do NATO rozpoczęły się 14-15 października 1995 roku od wizyty w Polsce zespołu briefingowego Kwatery Głównej NATO. Szczegółowy plan przystąpienia Polski do Sojuszu zaprezentowano pod koniec

---

<sup>13</sup> M. Wągrowka, Partnerstwo dla Pokoju, [w:] Studia i Materiały, nr 8, Warszawa 1994, s. 4-5

stycznia 1996 roku, w odpowiedzi Polska 4 kwietnia 1996 roku zaprezentowała Indywidualny Dokument Dyskusyjny w sprawie przystąpienia do NATO, z uwzględnieniem kwestii prawnych i technicznych procesu<sup>14</sup>.

W latach 1996-1997 odbyło się pięć sesji rozmów z udziałem przedstawicieli MON i MSZ oraz zespołu przedstawicieli politycznych i wojskowych NATO, w których wyniku ustalono szczegóły polskiej akcesji.

Według różnych szacunków cały proces miał być dość kosztowny. Stowarzyszenie Euro-Atlantyckie w 1996 roku opublikowało raport, według którego koszt dostosowania głównych elementów krajowego systemu obrony wyniesie około 1,26 miliarda dolarów rozłożone na 15 lat (około 84 miliony rocznie). Ta kwota wzrosła do około 1,5 miliarda dolarów po uwzględnieniu dodatkowych kosztów, jakie stanowiła obowiązkowa składka członkowska (2,5% budżetu NATO) i koszty związane z utrzymaniem misji łącznikowej przy Kwaterze Głównej (10 milionów złotych rocznie)<sup>15</sup>.

Szefowie państw lub rządów państw członkowskich NATO podczas szczytu w Madrycie 8 lipca 1997 roku zdecydowali o zaproszeniu Polski, Czech i Węgier do rozmów akcesyjnych. Zgodnie z założeniami ustalonymi w trakcie szczytu cały proces miał się zakończyć do 1999 roku w 50 rocznicę Traktatu Waszyngtńskiego.

Rozmowy akcesyjne toczyły się we wrześniu i październiku 1997 roku. 14 listopada przekazano sekretarzowi generalnemu NATO list ministra spraw zagranicznych RP z deklaracją gotowości przystąpienia Polski do Sojuszu, natomiast negocjacje zakończyły się 21 stycznia 1999 roku, gdy sekretarz NATO przekazał premierowi RP list, w którym państwa członkowskie NATO uznały, że Polska jest gotowa do członkostwa w Sojuszu.

Po zakończeniu procesu ratyfikacyjnego w państwach NATO, 27 maja 1999 roku, prezydent RP ratyfikował Traktat Waszyngtński oraz dorobek prawny NATO. Od tej pory Polska stała się członkiem Sojuszu Północnoatlantyckiego.

#### 4. Polska po przystąpieniu do NATO

Po zakończeniu procesu akcesyjnego Polska została objęta ochroną wynikającą z postanowień traktatowych dorobku prawnego Sojuszu. Najważniejsza z nich wynika z artykułu 5 Traktatu Waszyngtńskiego: „Strony zgadzają się, że zbrojna napaść na jedną lub kilka z nich w Europie lub Ameryce Północnej będzie uważana za napaść przeciwko nim wszystkim; wskutek tego zgadzają się one na to, że jeżeli taka zbrojna napaść nastąpi, każda z nich, w wykonaniu prawa do indywidualnej lub zbiorowej samoobrony, uznanego przez artykuł 51 Karty Narodów Zjednoczonych, udzieli pomocy Stronie lub Stronom tak napadniętym, podejmując natychmiast indywidualnie i w porozumieniu z innymi Stronami taką akcję, jaką uzna za konieczną, nie wyłączając użycia siły zbrojnej, w celu przywrócenia i utrzymania bezpieczeństwa obszaru północnoatlantyckiego. O każdej takiej zbrojnej napaści i o wszystkich środkach zastosowanych w jej wyniku zostanie bezzwłocznie powiadomiona Rada Bezpieczeństwa. Środki takie zostaną zaniechane, gdy tylko Rada Bezpieczeństwa podejmie działania konieczne do przywrócenia i utrzymania międzynarodowego pokoju i

---

<sup>14</sup> M. Tabor, Polska w NATO [w:] S. Parzymies, I. Rysńska, Polska w organizacjach międzynarodowych, Warszawa 2002, s. 73

<sup>15</sup> P. Mickiewicz, Polska droga do NATO, Implikacje polityczne i wojskowe, Toruń 2005, s. 23

bezpieczeństwa”<sup>16</sup>. Oznacza to, że ewentualny agresor napadając na państwo członkowskie NATO musi liczyć się z odpowiedzialnością ze strony wszystkich pozostałych państw należących do Sojuszu, wliczając w to odpowiedzialność zbrojną.

Jednakże ochrona gwarantowana państwom członkowskim przez NATO jest zdaniem niektórych badaczy niedostateczna, nie gwarantuje bowiem pełnego automatyzmu działania. Sojusz ma do swojej dyspozycji siły wojskowe, lecz wykorzystanie sił narodowych zależy tylko i wyłącznie od dobrej woli sojuszników. Ponadto stosowanie się do postanowień traktatowych nie gwarantuje pełnej skuteczności. Historia zna przykłady złamania zasady *pacta sunt servanda*, jak na przykład brak reakcji Anglii i Francji na agresję Niemiec na Polskę w 1939 roku. „Francja i Anglia wywiązując się z zobowiązań sojuszniczych przystąpiły w tym dniu do wojny, ale już wkrótce oba sztaby sojusznicze uznały, że Polska przestała się liczyć jako strategiczny sprzymierzeniec”<sup>17</sup>.

Ponadto Polska jako kraj członkowski NATO może liczyć na ochronę wspólnej armii Sojuszu. W celu ochrony przed zagrożeniami zewnętrznymi Sojusz Północnoatlantycki utrzymuje specjalne formacje wojskowe składające się z oddziałów oddanych pod wspólne dowództwo przez poszczególne państwa członkowskie.

Do tej pory dzieliły się one na:

- **Sily reagowania** (*Reaction Forces*) obejmują mobilne jednostki, w skład których wchodzi wojska wszystkich rodzajów (zarówno lądowe, powietrzne jak i morskie). Utrzymuje się je w wysokim stopniu gotowości bojowej w celu natychmiastowej reakcji na powstałe kryzysy. Siły te podzielono na: Siły Natychmiastowego Reagowania (*Immediate Reaction Forces*) i Siły Szybkiego Reagowania (*Rapid Reaction Forces*).
- **Główne Siły Obrony** (*Main Defence Forces*) są trzonem struktury wojskowej NATO. Składają się na nie regularne jednostki wszystkich rodzajów wojsk mające na celu odstraszenie agresora i obronę państw NATO przed napaścią zbrojną. Ich rozmiar uzależniony jest od sytuacji międzynarodowej. W czasie pokoju funkcjonują pod postacią niekompletnego kontyngentu, rozwijanego w sytuacji zagrożenia na drodze mobilizacji rezerw. Są to formacje międzynarodowe i narodowe o podwyższonym i zwykłym stopniu gotowości bojowej, zdolne do natychmiastowego użycia.
- **Sily Wzmocnienia** (*Augmentation Forces*) to wojska o zróżnicowanym stopniu gotowości bojowej. Można je wykorzystać w każdym rejonie NATO w celu odstraszenia, rozwiązywania kryzysów lub obrony. W ich skład wchodzi głównie wojska lądowe i lotnicze USA stacjonujące za oceanem i gotowe do przerzutu na teren Europy<sup>18</sup>.

Ponadto, w warunkach ograniczonej samodzielności, NATO ma duży wkład w tworzeniu sił szybkiego reagowania Unii Europejskiej. Zaplanowany przez Unię kontyngent przekracza zdolności państw członkowskich i zdecydowano się na nawiązanie współpracy między organizacjami oraz wykorzystanie kontyngentów wojskowych pochodzących z państw członkowskich NATO nie należących do Unii.

---

<sup>16</sup> Traktat Północnoatlantycki, Dz.U.00.87.970

<sup>17</sup> J. Nowak-Jeziorański, Kryteria bezpieczeństwa, [w:] S. Dębski, B. Górka-Winter, Kryteria bezpieczeństwa międzynarodowego państwa, Warszawa 2003, s. 153

<sup>18</sup> Z. Nowakowski, I. Protasowicki, Bezpieczeństwo polityczno-militarne Polski po przystąpieniu do NATO, [w:] Zeszyty Naukowe WSIZiA, nr 1(6) 2007, Warszawa 2007, s. 34

NATO jako organizacja jest cały czas rozwijane. „We wrześniu 2002 roku amerykański sekretarz obrony Donald Rumsfeld przedstawił pierwszy projekt powołania Sił Reagowania NATO (NATO Response Force), który następnie przyjęto w listopadzie w trakcie Szczytu NATO w Pradze. Już po czterech miesiącach Siły Reagowania NATO osiągnęły stan gotowości. 15 października 2003 roku, niespełna w rok od powołania, ogłoszono gotowość 9 500 żołnierzy. 13 października 2004 roku, podczas nieformalnego spotkania na poziomie ministrów obrony narodowej państw NATO, Naczelny Dowódca Połączonych Sił Zbrojnych NATO w Europie generał James L. Jones ogłosił, że Siły Reagowania osiągnęły poziom około 17 000 żołnierzy i są gotowe do podjęcia wszelkich misji. Pierwszej poważnej próbie poddano je podczas ćwiczeń Steadfast Jaguar 06, które odbyły się w czerwcu 2006 roku na Wyspach Zielonego Przylądka. Podczas Szczytu NATO w Rydze w listopadzie 2006 roku zadeklarowano, że Siły Reagowania osiągną pełną zdolność operacyjną w rozmiarze do 25 000 żołnierzy”<sup>19</sup>.

## 5. Wkład Polski w system bezpieczeństwa Unii Europejskiej

System bezpieczeństwa należy do II filaru Unii Europejskiej. Wspólna polityka zagraniczna i bezpieczeństwa regulowana jest przez art. V traktatu o Unii Europejskiej. Zgodnie z zapisem w traktacie najważniejsze cele WPZiB to: ochrona wspólnych interesów i wartości Unii, umacnianie bezpieczeństwa Unii i jej państw członkowskich, umacnianie pokoju i bezpieczeństwa w skali międzynarodowej, popieranie współpracy międzynarodowej oraz upowszechnianie zasad demokracji i zasad związanych z ochroną praw człowieka.

Polska zaczęła negocjacje z Unią Europejską w ramach WPZiB już 10 listopada 1998 roku. Rząd Polski przystąpił do nich mając gotowe stanowisko negocjacyjne i wyraźny cel: „Współpraca w WPZiB to współpraca międzyrządowa, oparta o konsultacje prowadzące do jednomyślnego podejmowania decyzji, a nie o podejmowanie decyzji większością głosów. Każde państwo członkowskie oraz Komisja mają prawo inicjatywy. Pracami kieruje Prezydencja. Traktat Amsterdamski wprowadzi niewielkie poprawki. Trojka (czyli Rada Unii, Komisja, Parlament i Trybunał) i Prezydencja ponoszą największy ciężar koordynacji WPZiB. Współpraca w ramach wspólnej polityki zagranicznej i bezpieczeństwa UE odbywa się w następujących etapach: grupy robocze, Komitet Polityczny, COREPER i Rada (...). Przystąpienie Polski będzie zarazem oznaczać (red.) akceptację wszystkich celów politycznych, zdefiniowanych w traktatach i w załączonych do nich deklaracjach oraz udział we wszelkich działaniach niezbędnych dla ochrony wspólnych interesów państw członkowskich. Polska jako członek UE będzie gotowa współuczestniczyć w kształtowaniu wschodniego wymiaru Polityki UE”<sup>20</sup>.

Działania w ramach WPZiB finansowane są z budżetu Unii Europejskiej, ponadto państwa członkowskie zobowiązane są do utrzymywania swoich sił zbrojnych na odpowiednim poziomie i przekazywania na ich finansowanie ustalonej części PKB proporcjonalnej do innych państw członkowskich.

---

<sup>19</sup> Z. Nowakowski, I. Protasowicki, *Bezpieczeństwo polityczne i militarne Polski...*, op.cit., s. 70-71

<sup>20</sup> Stanowisko negocjacyjne Polski w obszarze wspólnej polityki zagranicznej i bezpieczeństwa, dokument przyjęty przez Radę Ministrów w dniu 27 sierpnia 1998 roku, [w:] *Stanowiska Polski w ramach negocjacji o członkostwo Rzeczypospolitej Polskiej w Unii Europejskiej*, Warszawa 2000

Ponadto kraje członkowskie w ramach WPZiB mogą współpracować na zasadach wzmocnionej współpracy (enhanced cooperation). Jest to instrument osiągania celów postawionych w ramach wspólnej polityki umożliwiający nawiązanie współpracy międzynarodowej. Wymaga to zaangażowania co najmniej 8 państw i jest to procedura otwarta dla wszystkich państw członkowskich, lecz można z niej skorzystać tylko, gdy Rada uzna, że założonych celów nie można osiągnąć przy wykorzystaniu dotychczasowych postanowień traktatowych.

Innym elementem systemu bezpieczeństwa Unii Europejskiej jest Europejska Polityka Bezpieczeństwa i Obrony (ESDP). Utworzono ją podczas szczytu w Helsinkach w 1999 roku. Podjęto wówczas decyzję o utworzeniu do 2003 roku europejskich sił szybkiego reagowania (*European Rapid Reaction Force*).

Na czele ESDP stoi Komitet Polityczny i Bezpieczeństwa. Jest to najważniejsza instytucja odpowiedzialna za problematykę II filaru Unii Europejskiej. Podlega mu Jednostka Planowania Strategicznego i Wczesnego Ostrzegania, odpowiedzialna za analizy zmian w zakresie problematyki bezpieczeństwa i obrony. Za opracowywanie wojskowych instrukcji sztabowych i rekomendacje odpowiada Komitet Wojskowy. Ponadto sprawuje także bezpośrednią kontrolę nad działaniami wojskowymi członków Unii Europejskiej. Na mocy ustaleń szczytu w Helsinkach powstał „także specjalny Sztab Wojskowy sporządzający ekspertyzy na temat rozwoju wspólnej polityki zagranicznej i bezpieczeństwa, wczesnego ostrzegania, wstępnej oceny sytuacji międzynarodowej oraz zajmującej się planowaniem strategicznym prowadzonych misji petersberskich”<sup>21</sup>.

Polska aktywnie uczestniczyła w kształtowaniu ESDP już w trakcie procesu akcesyjnego. Począwszy od 1999 roku w ramach współpracy Unii Europejskiej i NATO przedstawiciele RP uczestniczyli w pracach „grup konsultacyjnych: „15+6” (15 państw członkowskich Unii Europejskiej, 12 państw kandydujących do członkostwa w organizacji oraz Islandia, Norwegia i Turcja). Jednocześnie przedstawiciele Polski byli oddelegowani na spotkania 4 grup ad hoc, które porządkowały i koordynowały współpracę UE – NATO w ramach procesu „Berlin Plus” (Grupa ad hoc ds. porozumienia w sprawie obiegu informacji i dokumentów, Grupa ad hoc ds. zasad użycia środków NATO w operacjach Unii Europejskiej, Grupa ad hoc ds. stałego mechanizmu współpracy NATO – UE). Wreszcie, Polska aktywnie współpracuje z państwami członkowskimi Unii Europejskiej w sprawach cywilnych aspektów reagowania kryzysowego”<sup>22</sup>.

Po uzyskaniu przez Polskę pełnego członkostwa w Unii Europejskiej 1 maja 2004 roku kraj stał się pełnoprawnym beneficjentem rozwiązań w ramach wspólnych polityk w II filarze. Między innymi Polska uzyskała także dostęp do Coreu (correspondance européenne), czyli unijnej sieci teleinformatycznej, pozwalającej na wymianę informacji między państwami członkowskimi i organami Wspólnoty. Ponadto w poszczególnych resortach zostały powołane specjalne komórki odpowiedzialne za kontrolę i koordynację działań w ramach wspólnej polityki zagranicznej i bezpieczeństwa oraz struktury logistyczne do pracy w ramach II filaru i prac przy Komitecie Politycznym i Bezpieczeństwa.

---

<sup>21</sup> Z. Nowakowski, I. Protasowicki, *Bezpieczeństwo polityczne i militarne Polski...*, op.cit., s. 76

<sup>22</sup> R. Augustyniak, A. Konarzewska, *Stanowisko negocjacyjne Polski w obszarze „Wspólna Polityka Zagraniczna i Bezpieczeństwa”*, [w:] K. Żukrowska, J. Stryjek (red.), *Polska w Unii Europejskiej*, Warszawa 2004, s. 323

Członkostwo w Unii Europejskiej wywiera duży wpływ na bezpieczeństwo Polski. Nie są to jedynie kwestie wojskowe, UE przekłada się na warunki życia we wszystkich wymiarach. Warunki handlu z krajami Unii, gdy Polska znajduje się jeszcze w procesie transformacji, nie są dla Polski sprawiedliwe, zatem konieczne jest domaganie się równowagi wymiany. Kraje przystępujące do Unii razem z Polską reprezentują podobny poziom rozwoju i mają duży problem z równoważeniem rachunku bieżącego bilansu płatniczego. Dodatkowo problem ten zyskuje na znaczeniu w kontekście nierównych rozwiązań zawartych w umowach liberalizacyjnych z UE. W praktyce oznacza to, że polski rynek, jako kraju członkowskiego UE, czyli część jednolitego rynku wewnętrznego, otwarty jest na handel z krajami przechodzącymi transformację, także tymi, które nie zostały członkami w pierwszej rundzie poszerzenia Unii na wschód, podczas gdy ich rynek był jeszcze chroniony przed eksportem z Polski. Podobny status mają kraje ACP (Afrique, Caraibes, Pacifique), które mają obiecane miejsce w Europejskim Obszarze Gospodarczym, jak tylko doprowadzą swe gospodarki do takiego stanu, że będą uzasadniały zdolność podjęcia wyzwań, wywołanych konwergencją systemową, makrostabilizacją i celu społecznego, jakim jest obniżenie bezrobocia. Niezbędna jest możliwość stosowania odpowiednich zabezpieczeń przed perturbacjami wynikającymi z utrzymywania zindywidualizowanej polityki kursowej. Należy spodziewać się obniżenia wartości złotego przed przyjęciem wspólnej waluty w efekcie wymiany rezerw. Wyprzedaż jednych walut i zakup innych może wywołać napięcia na rynku kapitałowym rozszerzające się także na inne wymiary funkcjonowania państwa. Odrębną kwestię stanowi możliwość kształtowania podatków na poziomie innym, niż przyjęty w Unii. Najważniejsze ze względu na bezpieczeństwo polityczne i militarne pozostaje jednak poszukiwanie indywidualnych rozwiązań w ramach II i III filaru Unii. W II filarze powinno się to odbywać poprzez nakreślanie scenariuszy rozwoju systemu bezpieczeństwa międzynarodowego i regionalnego – Polska powinna określać swoją rolę, jaką chce w nim odgrywać i dążyć do utrzymania takiej pozycji między innymi państwami członkowskimi Unii<sup>23</sup>.

Jak zatem widać członkostwo w Unii Europejskiej w dużej mierze zmniejsza spoczywający na państwach ciężar zapewnienia obywatelom bezpieczeństwa. Gwarancje i regulacje zewnętrzne umożliwiają stworzenie sytuacji stałego rozwoju. Na administracji państwowej spoczywa natomiast obowiązek dostosowania przepisów wewnętrznych w taki sposób, by zachowując odpowiednią kontrolę nad sytuacją gospodarczą nie kępować inicjatywy obywatelskiej i postępu przemysłowego.

## 6. Nowy kształt bezpieczeństwa Europejskiego w kontekście traktatu Lizbońskiego

13 grudnia 2007 roku zakończono prace nad określaniem przyszłości Wspólnoty Europejskiej. Rozwój sytuacji politycznej na świecie i powiększanie Unii sprawiły, że jej dalsze funkcjonowanie w dotychczasowym charakterze byłoby w znacznym stopniu utrudnione. Wykorzystywane obecnie mechanizmy opracowane były dla mniejszego grona

---

<sup>23</sup>K. Żukrowska, Wpływ instytucji unijnych na bezpieczeństwo polski po uzyskaniu członkostwa w Unii Europejskiej, [w:] U. Kurczewska, M. Kwiatkowska, K. Sochacka (red.), Polska w Unii Europejskiej. Początkowe problemy i kryzysy? Prognozy, Warszawa 2002, s. 146-148

państw członkowskich z zaznaczeniem, że w przyszłości konieczna będzie ich rewizja. W odpowiedzi na te zagadnienia powstał Traktat z Lizbony, zmieniający Traktat o Unii Europejskiej i Traktat ustanawiający Wspólnotę Europejską, nazywany także traktatem lizbońskim oraz traktatem reformującym.

Dokument ten wprowadza szereg znaczących zmian w dziedzinie bezpieczeństwa państw członkowskich. Ma wejść w życie 1 stycznia 2009 roku pod warunkiem ratyfikowania go przez wszystkie państwa członkowskie Unii. W Polsce ustawa ratyfikacyjna została poddana pod głosowanie w Sejmie 1 kwietnia 2008 roku i poparło ją 384 posłów, 56 posłów było przeciw a 12 wstrzymało się od głosu.

Traktat Lizboński budzi jednocześnie liczne kontrowersje wynikające przede wszystkim ze zbyt słabej akcji informacyjnej na jego temat.

Największym zmianom ulegnie bezpieczeństwo w wymiarze polityczno-wojskowym. Umocniona zostanie rola Parlamentu Europejskiego, który zyska kompetencje niemalże równe Radzie. Wzrośnie także wpływ parlamentów krajowych na procesy zachodzące w Unii, natomiast obywatele zyskają inicjatywę legislacyjną przed Komisją Europejską. W Traktacie Lizbońskim także zawarto szczegółowe regulacje dotyczące relacji na linii państwa członkowskie – Unia. Pojawiła się też możliwość wystąpienia państw członkowskich ze Wspólnoty.

Znacznie wzrośnie także poziom bezpieczeństwa obywateli Unii. Traktat zawiera w sobie Kartę Praw Podstawowych i Prawa Obywateli, gwarantujące prawną ochronę obywateli w zakresie praw cywilnych, politycznych, gospodarczych i socjalnych. Oba te dokumenty mogą być stosowane tylko i wyłącznie w zgodzie z prawem wewnętrznym państw członkowskich. Ponadto umocniono dodatkowo dotychczasowe swobody obywatelskie.

Zwiększono bezpieczeństwo samych państw członkowskich. W Traktacie z Lizbony znalazł się zapis podobny do V artykułu Traktatu Waszyngtńskiego. Od tej pory „Unia i jej państwa członkowskie działają wspólnie w duchu solidarności, jeżeli którekolwiek państwo członkowskie stanie się przedmiotem ataku terrorystycznego lub ofiarą klęski żywiołowej, bądź katastrofy spowodowanej przez człowieka”, czyli członkowie Unii Europejskiej uzyskają gwarancje podobne do tych, z których korzystają państwa NATO.

Ponadto znacznie umocni się pozycja Unii w stosunkach międzynarodowych. Traktat powołuje szereg instytucji służących reprezentacji Wspólnoty przed innymi podmiotami, co nie było dotychczas jednoznacznie uregulowane. Po ratyfikacji traktatu Unię Europejską reprezentował będzie wysoki przedstawiciel Unii do spraw zagranicznych. Jego działalność ma wspierać Europejska Służba Działań Zewnętrznych, stanowiąca jego zaplecze merytoryczne. Zapewni to większą siłę oddziaływania oraz spójność i przejrzystość działań zewnętrznych Unii.

## 7. Podsumowanie

Gdy w 1991 roku rozwiązano Układ Warszawski, Polska, która od 1989 roku przechodziła proces bardzo intensywnych przemian demokratycznych, stała u progu poważnego zagrożenia. Państwo, osłabione politycznie, pozbawione dotychczasowych sojuszy i chronione przez słabo wyposażoną armię, było narażone na zdominowanie przez

swoich dotychczasowych wrogów. W dodatku państwa NATO w obliczu rozpadu ZSRR straciły na jakiś czas zainteresowanie państwami z regionu Europy Środkowej i Wschodniej.

W zaistniałej sytuacji rozsądnym wydawało się wznowienie stosunków z dotychczasowymi partnerami w regionie i z państwami rozwiązanego już Układu, dla których dobrym polem była KBWE.

Zaangażowanie w instytucjonalizację KBWE i utworzenie na jej podstawie gwarancji stabilności bezpieczeństwa w regionie stanowiło podstawowe pole zaangażowania polityki zagranicznej Polski w dziedzinie bezpieczeństwa do momentu otwarcia NATO na Wschód w roku 1991, gdy utworzono Północnoatlantycką Radę Współpracy. Wówczas nastąpił zwrot w prowadzonej przez rząd polityce. Odstąpiono od planów budowania bezpieczeństwa europejskiego w oparciu o organizacje alternatywne, jak NATO-bis, natomiast rola KBWE a następnie OBWE została sprowadzona do funkcji konsultacyjnych. NATO ze względu na charakter Sojuszu i gwarancje płynące z treści Traktatu Waszyngtńskiego było dla Polski o wiele cenniejszym partnerem, niż zreformowane, lecz wciąż nie skuteczne OBWE.

Akcesja do NATO zupełnie zmieniła pozycję Polski w świecie. W jednej chwili bilateralne układy zawarte z państwami europejskimi wzbogacone zostały o tak zwane „twarde” gwarancje bezpieczeństwa, a ponadto Polska zyskała bezpośrednie wsparcie ze strony bardzo silnego sojusznika – Stanów Zjednoczonych.

W krok za gwarancjami bezpieczeństwa kraj uzyskał pomoc ze strony Sojuszu na rozwój sił zbrojnych w celu dostosowania ich do standardów panujących w NATO. Był to impuls niezbędny dla utrzymania rozwoju bezpieczeństwa i zachowania pełnej autonomii państwa.

Wewnątrz Unii Europejskiej, także niezmiernie ważnej pod względem polskiego bezpieczeństwa, obszarami kluczowymi są Wspólna Polityka Zagraniczna i Bezpieczeństwa oraz Europejska Polityka Bezpieczeństwa i Obrony. Negocjacje Polski ze Wspólnotami toczyły się w zupełnie innej atmosferze, niż wcześniejsze z NATO, jako że kraj nie był już tak narażony na wpływy z zewnątrz. Decyzja o przystąpieniu podyktowana była bardziej chęcią uczestnictwa niż koniecznością zapewnienia Polsce większych gwarancji.

Unia dawała dotychczas swoim członkom przede wszystkim gwarancje bezpieczeństwa politycznego i gospodarczego, głównie przez zwiększenie rynku zbytu do obszaru Wspólnoty oraz zwiększenie siły poprzez wsparcie w stosunkach zewnętrznych.

Obecny kierunek przemian prowadzi do znacznego pogłębienia bezpieczeństwa państw członkowskich w różnych dziedzinach ze znacznym wzrostem bezpieczeństwa obywateli. Szybkość i intensywność tych przemian jest tak znaczna, że można zaryzykować twierdzenie, iż Unia Europejska nie jest już tą samą organizacją, jaką była w chwili przystąpienia do niej Polski. Tym bardziej polski wkład w jej obecny charakter powinien być powodem do dumy.

Bardzo ważnym elementem bezpieczeństwa europejskiego podporządkowanym Unii Europejskiej i NATO jest Eurokorpus. Jego genezy można dopatrywać się już w Traktacie Elizejskim z 22 stycznia 1963 roku, zawartym przez prezydenta Francji Charles'a De Gaulle'a i kanclerza Niemiec Konrada Adenauera. Na mocy tego porozumienia Francja i Niemcy zobowiązały się do wzmocnienia współpracy na polu sił zbrojnych i przemysłu wojennego.

Współpraca ta została zacieśniona w 1987 roku, gdy zawiązano między tymi krajami Radę Bezpieczeństwa i Obrony, która umożliwiła utworzenie pierwszej francusko-niemieckiej brygady. Następnie, 14 października 1991 roku, oba państwa we wspólnym liście powiadomiły przewodniczącego Rady Europy o swoich intencjach poszerzenia współpracy. Jako że Francja i Niemcy utworzyły już fundamenty dla współpracy międzynarodowej w zakresie obronności przy okazji szczytu w La Rochelle 22 maja 1992 roku François Mitterrand i Helmut Kohl podjęli oficjalną decyzję o utworzeniu Eurokorpusu. Tymczasowy gabinet został utworzony w Strasbourgu już 1 lipca, natomiast organizacja została otwarta dla państw członkowskich Unii Zachodnioeuropejskiej i NATO.

29 maja 1999 roku podczas francusko-niemieckiego szczytu w Tuluzie podjęto decyzję o włączeniu Eurokorpusu do sił szybkiego reagowania pod dowództwem Unii Europejskiej i NATO. Oficjalne stanowisko zaprezentowano 3 i 4 lipca podczas szczytu Unii w Kolonii. W efekcie w styczniu 2001 roku rozpoczęto transformację Eurokorpusu, a już w kwietniu rozpoczęto w jego ramach tworzenie kwatery sił najwyższej gotowości bojowej, która w 2002 roku osiągnęła zdolność operacyjną.

W ramach nałożonych na kwatery sił najwyższej gotowości było otwarcie na wszystkie państwa NATO. Na mocy porozumienia SACEUR z 3 września 2002 roku do kwatery Eurokorpusu swój personel wysłały Grecja (3 września 2002), Polska (7 stycznia 2003) i Turcja (3 września 2002)<sup>24</sup>.

Obecnie Eurokorpus składa się z francuskiej I Dywizji Pancерnej (11 tys żołnierzy), niemieckiej 10 Dywizji Pancерnej (18tys), Brygady Francusko Niemieckiej (5,2 tys), belgijskiej 1 Dywizji Zmechanizowanej (10 tys) i hiszpańskiej 21 Brygady Zmechanizowanej (5 tys). Sztab znajduje się w Strasbourgu, a Eurokorpus stacjonuje w: Baden-Baden, Mülheim, Sigmaringen, Spa i Kordobie.

W maju 2008 roku zapadła decyzja o przystąpieniu Polski do Eurokorpusu i zwiększeniu Polskiego udziału w tych siłach, który dotychczas był ograniczony do personelu oddelegowanego do kwatery głównej sił. Zgodnie z wypowiedzią ministra obrony narodowej Bogdana Klicha Europa, obok NATO, staje się drugim filarem bezpieczeństwa militarnego Polski. Minister powiedział, że „Przedstawimy propozycję udziału jednej brygady, dołączając do krajów, które tworzą Eurokorpus” dodając następnie, że: „Traktujemy NATO jako główny filar naszego bezpieczeństwa, ale nie możemy zapominać, że Europa wzmacnia swoje zdolności, i stąd właśnie nasza chęć uczestnictwa w tym procesie”<sup>25</sup>.

Europejską Politykę Bezpieczeństwa i Obrony dodatkowo wzmocni Traktat Lizboński. Polska chce ponadto mieć czynny udział w kształtowaniu europejskiej polityki, stąd decyzje o udziale w misjach wojskowych prowadzonych przez Unię Europejską w Bośni i Hercegowinie oraz Czadzie.

---

<sup>24</sup> Zob. Oficjalna strona internetowa Eurokorpusu: [www.eurocorpus.net](http://www.eurocorpus.net)

<sup>25</sup> Polska wstępuje do Eurokorpusu, „Rzeczpospolita” 14 maja 2008